

Sygn. akt II DIZ 48/21

UCHWAŁA

Dnia 26 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Jarosław Sobutka (sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Marta Brzezińska

z udziałem Naczelnika Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w S. prokuratora Roberta Osińskiego
w sprawie **prokuratora w stanie spoczynku B. G.**

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniach 13 i 26 października 2021 r.

zażalenia Naczelnika Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w S. na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 10 maja 2021 r., sygn. akt PK I SD (...) , w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej:

podjął uchwałę:

1. zmienia zaskarżoną uchwałę w ten sposób, że zezwala na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej B.G. – prokuratora w stanie spoczynku byłej Prokuratury Apelacyjnej w [...],, za czyn polegający na tym , że:

w okresie od 03.05.1982 r. do 14.06.1982 r., w K., jako prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w K., wykonując polecenia swoich przełożonych, wspólnie i w porozumieniu z innymi funkcjonariuszami państwa komunistycznego, stosując masowe represje – w szczególności wobec osób będących w opozycji wobec ówczesnej władzy – w postaci wprowadzenia w Polsce stanu

wojennego, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż ze względów politycznych, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w dniu 03.05.1982 r wszczął śledztwo, w trybie doraźnym, przeciwko J.M., któremu przedstawił zarzut popełnienia przestępstwa penalizowanego w art. 48 ust. 3 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. 1981.29.154) w zw. z art. 48 ust. 2 tego dekretu w zw. z art. 58 k.k. z dnia 19.04.1969 r. (Dz.U. 1969.13.94), a następnie w tym samym dniu zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania do dnia 01.08.1982 r., zaś w dniu 25.05.1982 r. uzupełnił postanowienie o przedstawieniu ww. zarzutów o popełnienie przestępstwa penalizowanego w art. 273 § 2 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. z 1969 r. i w zw. z art. 1 ust. 1 pkt 1 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz.U. 1981.29.156), a następnie w dniu 28.05.1982 r. sporządził przeciwko J.M. akt oskarżenia celem skierowania go do sądu, a następnie w dniu 14.06.1982 r. na rozprawie przed Sądem (...) Okręgu Wojskowego chcąc, by członkowie składu orzekającego tego sądu bezprawnie pozbawili wolności J.M., nakłaniał skład sądzący do uznania J.M. winnym zarzucanego mu czynu i wymierzenia kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności, pomimo, że materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, iż swoim zachowaniem oskarżony wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu, przyjmując w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w toku postępowania o sygn. akt Pg.śl.II-(...), w sposób dla oskarżonego niekorzystny oraz stosując wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań, iż ww. rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny, a także zawierające treści lżące, poniżające i wyszydzające PRL, jej ustrój i naczelne organy, podczas gdy posiadane przez niego ulotki i pisma zawierały treści prawdziwe, nie mogły wywołać niepokojów społecznych i nie dotyczyły podmiotów objętych ochroną prawa karnego, a zamiarem

oskarżonego był wyłącznie sprzeciw wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich zagwarantowanych przez prawo międzynarodowe, którym to działaniem dopuścił się zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości, w postaci poważnej represji politycznej, a także naruszenia prawa człowieka do wyrażania swoich przekonań politycznych i różnorodnych opinii dotyczących życia społecznego, czym działał na szkodę interesu publicznego i interesu prywatnego ww. pokrzywdzonego,

1. tj. o przestępstwo z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu;

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sad Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, uchwałą z dnia 10 maja 2021 r., sygn. akt PK I SD (...), po rozpoznaniu wniosku Naczelnika Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w S. z dnia 3 czerwca 2019 r., sygn. akt S (...), odmówił podjęcia uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej B.G. – prokuratora w stanie spoczynku byłej Prokuratury Apelacyjnej w [...], za czyn polegający na tym, że:

w okresie od 03.05.1982 r. do 14.06.1982 r., w K., jako prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w K., wykonując polecenia swoich przełożonych, wspólnie i w porozumieniu z innymi funkcjonariuszami państwa komunistycznego, stosując masowe represje – w szczególności wobec osób będących w opozycji wobec ówczesnej władzy – w postaci wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, iż ze względów politycznych, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w dniu 03.05.1982 r. wszczął śledztwo, w trybie doraźnym,

przeciwko J.M., któremu przedstawił zarzut popełnienia przestępstwa penalizowanego w art. 48 ust. 3 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. 1981.29.154) w zw. z art. 48 ust. 2 tego dekretu w zw. z art. 58 k.k.z dnia 19.04.1969 r. (Dz.U. 1969.13.94), a następnie w tym samym dniu zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania do dnia 01.08.1982 r., zaś w dniu 25.05.1982 r. uzupełnił postanowienie o przedstawieniu ww. zarzutów popełnienia przestępstwa penalizowanego w art. 273 § 2 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. z 1969 r. i w zw. z art. 1 ust. 1 pkt 1 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz.U. 1981.29.156), a następnie w dniu 28.05.1982 r. sporządził przeciwko J.M. akt oskarżenia celem skierowania go do sądu, a następnie w dniu 14.06.1982 r. na rozprawie przed Sądem [...] Okręgu Wojskowego chcąc, by członkowie składu orzekającego tego sądu bezprawnie pozbawili wolności J.M., nakłaniał skład sądzący do uznania J.M. winnym zarzucanego mu czynu i wymierzenia kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności, pomimo, że materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, iż swoim zachowaniem oskarżony wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu, przyjmując w sposób dowolny, sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w stoku postępowania o sygn. akt Pg.śl.II-(...), w sposób dla oskarżonego niekorzystny oraz stosując wykładnię rozszerzającą zakres penalizowanych zachowań, iż ww. rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny, a także zawierające treści lżące, poniżające i wyszydzające PRL, jej ustrój i naczelne organy, podczas gdy posiadane przez niego ulotki i pisma zawierały treści prawdziwe, nie mogły wywołać niepokojów społecznych i nie dotyczyły podmiotów objętych ochroną prawa karnego, a zamiarem oskarżonego był wyłącznie sprzeciw wobec bezprawnie wprowadzonego stanu wojennego i pozbawienia społeczeństwa podstawowych praw i wolności obywatelskich zagwarantowanych przez prawo międzynarodowe którym to działaniem dopuścił się zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości, w postaci poważnej represji

politycznej, a także naruszenia prawa człowieka do wyrażania swoich przekonań politycznych i różnorodnych opinii dotyczących życia społecznego, czym działał na szkodę interesu publicznego i prywatnego ww. pokrzywdzonego,

tj. o przestępstwo z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18.12.1998 r. o instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.2018.2032).

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uznał, że zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadnia dostatecznego podejrzenia, iż zachowanie prokuratora w stanie spoczynku B.G. wyczerpało znamiona występku z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Zażaleniem z dnia 24 maja 2021 r. prokurator M. R. – Naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w S. zaskarżył uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 10 maja 2021 r., sygn. akt PK I SD (...) w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej B.G. – prokuratora w stanie spoczynku byłej Prokuratury Apelacyjnej w [...]. Skarżący wskazanej wyżej uchwale zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie, że nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia, przez B.G. przestępstwa opisanego we wniosku, co w konsekwencji doprowadziło do wydania uchwały odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. W związku z powyższym, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały w całości i wyrażenie zgody na pociągnięcie B.G. do odpowiedzialności karnej.

Na przedmiotowe zażalenie, do Sądu Najwyższego wpłynęła odpowiedź B.G. z dnia 26 lipca 2021 r., w której to, autor wniósł o nieuwzględnienie zażalenia i utrzymanie uchwały Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 10 maja 2021 r. w mocy. Zdaniem B.G., nie sposób uznać jest argumentacji skarżącego, ponieważ Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym należycie odniósł się do zebranego w sprawie materiału dowodowego i oceny, której dokonał w trakcie postępowania immunitetowego nie można uznać za ocenę powierzchowną, wybiórczą i dowolną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje

Zażalenie z dnia 24 maja 2021 r. Naczelnika Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w S. wywarło taki skutek, że doprowadziło do zmiany uchwały Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym i zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej B.G..

Na wstępie Sąd Najwyższy wskazuje, że zarzut postawiony przez Naczelnika Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w S. jest zarzutem, który został przez skarżącego skonstruowany w środku odwoławczym w nieprawidłowy sposób. W niniejszym przypadku prawidłowo postawionym zarzutem winno być naruszenia prawa procesowego, tj. niewłaściwej oceny materiału dowodowego, którym dysponował sąd I instancji, a ewentualnie w następstwie tego błędne ustalenia faktyczne (więcej na ten temat w: S. Zabłocki [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425–467, red. R. A. Stefański, Warszawa 2021, art. 438).

Z uzasadnienia zażalenia wywnioskować można jednak, że jego autor wskazuje, iż Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym dysponował całością materiału dowodowego, który został zgromadzony i przeprowadzony przed sądem dyscyplinarnym. Jednakże, materiał ten został oceniony przez sąd I instancji

w sposób nieprawidłowy, poprzez przyjęcie, że dowody nie wskazują na dostateczne prawdopodobieństwo popełnienia przez B.G. przestępstwa.

W związku z powyższym, a także argumentacją przedstawioną poniżej, Sąd Najwyższy zważył, że biorąc pod uwagę historyczną doniosłość procesów z lat 1981-1982, a także w celu zagwarantowania B.G. wszystkich przewidzianych prawem karnym instytucji obrony, zażalenie z dnia 24 maja 2021 r. doprowadziło do zmiany uchwały sądu dyscyplinarnego I instancji.

W odniesieniu do definicji legalnej zbrodni przeciwko ludzkości oraz zbrodni komunistycznej, Sąd Najwyższy procedując w przedmiotowej sprawie z całą stanowczością aprobuje poglądy wyrażone w oparciu o przepisy prawa krajowego i międzynarodowego i przedstawione w uchwałach Sądu Najwyższego z 14 października 2015 r., I KZP 7/15 (LEX nr 1808193) oraz z 15 grudnia 2020 r. (LEX nr 3095021) i wskazanym w nich orzecnictwem.

Ponadto, przenosząc te regulację na grunt niniejszej sprawy, aby zakwalifikować dany czyn jako zbrodnię komunistyczną musi on wypełniać znamiona konkretnego zachowania, przejawiającego się stosowaniem represji lub musi być to czyn, który narusza prawa człowieka, jednostki lub grupy ludności, jednocześnie stanowiący przestępstwo stypizowane w polskiej ustawie karnej w dacie jego popełnienia.

Odnosząc się do judykatury wskazanej powyżej, która w sposób wyczerpujący poddała analizie regulacje prawa krajowego i międzynarodowego w przedmiotowym zakresie, Sąd Najwyższy na potrzeby niniejszej sprawy (stanu faktycznego) wyinterpretował zakres przedmiotowy zbrodni przeciwko ludzkości, polegającej m.in. na prześladowaniu jakiegokolwiek możliwej do zidentyfikowania grupy lub zbiorowości z powodów politycznych, rasowych, narodowych, etnicznych, kulturowych, religijnych lub płci, przejawiającym się celowym i dotkliwym, sprzecznym z prawem międzynarodowym, pozbawieniem podstawowych praw jakiegokolwiek grupy lub wspólnoty z powodu jej tożsamości, w konsekwencji uwięzieniu lub innemu dotkliwemu pozbawieniu wolności fizycznej, które zostało dokonane, inspirowane lub tolerowane przez funkcjonariusza publicznego z naruszeniem podstawowych reguł prawa międzynarodowego. Przy czym

dokonanie, inspirowanie lub tolerowanie przez funkcjonariusza publicznego jakiejś sytuacji określonej w miejscu i czasie musi mieć ścisły związek przyczynowo-skutkowy z konkretnym działaniem lub zaniechaniem.

Sąd Najwyższy w jednym ze swoich judykatów wskazał również, że czyny, które można zakwalifikować jako zbrodnie przeciwko ludzkości, nie muszą być zachowaniami nastawionymi na unicestwienie jakiejś grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, czy religijnej, a także działaniami o nie tak drastycznym wydźwięku, ale mającymi charakter prześladowań z powodów politycznych poszczególnych jednostek, z racji ich poglądów charakterystycznych dla określonych grup społecznych lub przynależności do określonej organizacji, gdy prześladowania te dotyczą je w związku z podejmowaniem przez funkcjonariuszy niedemokratycznego państwa określonych akcji wynikających z decyzji władzy takiego państwa (postanowienie SN z 30 stycznia 2013 r., IV KO 79/12, LEX nr 1277778).

Ponadto, zasadnym jest wskazać uchwałę Sądu Najwyższego, podjętą w składzie 7 sędziów (o której była już mowa wcześniej), w której Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zakwalifikowania, jako zbrodnię przeciwko ludzkości, pozbawienie wolności jednostki lub grupy społecznej, na okres krótszy niż 7 dni. W uzasadnieniu uchwały znajduje się konkluzja poczyniona przez Sąd Najwyższy, w której wskazuje on, że umyślne pozbawienie wolności innej osoby - po spełnieniu szczególnych warunków - może być uznane za zbrodnię przeciwko ludzkości, której karalność nie ulega przedawnieniu. Szczególne warunki, o których mowa powyżej, to takie, których katalog (otwarty) został określony w prawie krajowym i międzynarodowym (uchwała SN składu 7 sędziów z 14 października 2015r., I KZP 7/15, OSNKW 2015/12/98, LEX nr 1808193).

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2001 r. (II KKN 175/99, OSNKW 2002/5-6/47) zbrodnie przeciwko ludzkości, w rozumieniu prawa międzynarodowego, mogą być popełnione zarówno podczas konfliktów

zbrojnych, jak i w okresie pokoju. Popelniane są na tle narodowym, politycznym, etnicznym, rasowym lub religijnym. „Uogólniając, należy wyrazić pogląd, że czyny funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, popelnione w okresie do 31 grudnia 1956 r., a polegające na znęcaniu się fizycznym lub moralnym nad osobami pozbawionymi wolności (art. 246 k.k. z 1932 r.), udziale w pobiciu osób pozbawionych wolności (art. 240 k.k. z 1932 r.) czy nadużyciu władzy (art. 286 § 1 k.k. z 1932 r.), wyczerpują znamiona zbrodni przeciwko ludzkości określone w aktach prawa karnego międzynarodowego jedynie wówczas, gdy sprawcy działający w strukturach systemu państwa totalitarnego - o jakim mowa w art. 2 lit. a ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytucie Pamięci Narodowej, obowiązującej do wejścia w życie ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - posługującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych, co najmniej aprobowali taki sposób realizacji polityki władz państwa, popelniając te czyny, brali tym samym świadomie udział w prześladowaniach ze względów politycznych.". Przenosząc powyższe na grunt aktualnie obowiązującego art. 3 ustawy o IPN Sąd Najwyższy zważył, że jest tu mowa o świadomym pozostawianiu funkcjonariuszy publicznych w zhierarchizowanych strukturach, podporządkowanych pod władze państwa komunistycznego – wskazane w art. 2 ust. 2 ww. ustawy oraz godzenie się (tolerowanie) na działania dokonywane przez te władze, w ramach prowadzonej przez nie polityki państwa.

Na podstawie orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w oparciu o uchwałę z 14 października 2015 r. (I KZP 7/15), uznano, iż każde bezprawne pozbawienie wolności w okresie stanu wojennego może stanowić zbrodnię komunistyczną, będącą jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego, w szczególności w sytuacji spełnienia zawartego w definicji znamienia "naruszenia podstawowych zasad prawa międzynarodowego", "arbitralności", czy "poważnego naruszenia prawa humanitarnego" oraz spełnienia warunku dotyczącego świadomości sprawcy, co do elementów kwalifikujących zwykle czyny kryminalne, jako zbrodnie przeciwko ludzkości w rozumieniu prawa międzynarodowego (wyrok SN z 2 lutego 2016 r., V KK 402/14, LEX 1999823).

Wystarczającym jest zatem udział w działaniu na szkodę jednej osoby, byle mieściło się w ramach aktu rozległego lub systematycznego, świadomie skierowanego przeciwko ludności cywilnej; prześladowanie nie musi odznaczać się, ze względu na metody i środki oraz intensywność represji, ciężarem gatunkowym zbliżonym do ludobójstwa; wystarczy, iż czyn stanowi część polityki państwa albo zakrojonej na szeroką skalę lub systematycznej praktyki; zamach na prawa i wolności musi być masowy, przy czym chodzi tu o rozległość i powagę wyrządzonej lub grożącej szkody lub krzywdy oraz mieć na celu wykonanie lub wsparcie polityki państwa lub organizacji.

Jak trafnie zauważa Lech Gardocki, pewną cechą wyróżniającą zbrodnie stalinowskie (zbrodnie komunistyczne) wypełniające jednocześnie znamiona zbrodni przeciwko ludzkości - jest to, że były one popełniane (inspirowane lub tolerowane) przez funkcjonariuszy państwowych w ramach realizacji polityki państwa komunistycznego. Nie były to więc nadużycia władzy pojedynczych funkcjonariuszy, lecz działania składające się na zbrodniczą politykę (L. Gardocki: Zagadnienia odpowiedzialności karnej za zbrodnie stalinowskie, Przegląd Prawa Karnego, 1992, z. 6, s. 62-63).

Każde bowiem pozbawienie wolności człowieka, jako naruszające dobro o zasadniczej wartości, jest czynem karnoprawnie relewantnym i wymagającym usprawiedliwienia w celu wyłączenia bezprawności (zob. A. Zoll [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a, WKP 2017 - komentarz, stan prawny: 30 września 2017 r., LEX, t. 27).

Dokonując w powyższym kontekście analizy zachowania B.G. i innych funkcjonariuszy publicznych, pamiętać należy, iż sędziowie i prokuratorzy, przyczyniając się do osiągnięcia celu politycznego, zawsze nadawali procesowi pozory legalności. Formalna legalność opisanych wyżej działań w świetle prawa wewnętrznego PRL nie pozbawiała ich jednak cech zbrodni w przywołanym rozumieniu prawa międzynarodowego.

Należy zaznaczyć, iż reżim służby wojskowej, nie pokrywał się z w pełni z reżimem służby prokuratorskiej. Polecenia w ramach prowadzonych,

czy nadzorowanych spraw, wydawane w trybie procesowym, nigdy nie były rozkazami w rozumieniu art. 309 § 1 d.k.k. W dostępnych źródłach historycznych z tego okresu nie opisano przypadku, by prokurator wojskowy poniósł konsekwencje prawne za niewykonanie polecenia dotyczącego biegu prowadzonej, czy nadzorowanej sprawy karnej. Niewykonywanie takich poleceń skutkowało z reguły decyzją o zmianie referenta, a mogło skończyć się co najwyżej negatywnymi konsekwencjami służbowymi.

Kolejnym z elementów do omówienia, który to Sąd Najwyższy uznał za istotny, jest wskazanie cech charakterystycznych dla postępowań immunitetowych. Zgodnie z art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze – dalej pr. o prok., Sąd dyscyplinarny – Sąd Najwyższy wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej oraz uchwałę zezwalającą na tymczasowe aresztowanie prokuratora, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Analogicznie do brzmienia art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, wynika z niego, że do zezwolenia na pociągnięcie sędziego (prokuratora) do odpowiedzialności karnej wystarczające jest dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa, a nie przesądzenie, iż jest on winnym jego popełnienia. Wina może być bowiem przesądzona jedynie przez sąd powszechny w postępowaniu przeprowadzonym według ogólnych reguł Kodeksu postępowania karnego. W gestii sądu dyscyplinarnego orzekającego w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego (prokuratora) jest jedynie zbadanie, czy zasadność stawianego sędziemu (prokuratorowi) zarzutu jest na tyle uprawdopodobniona, iż wykluczone jest, że sędzia (prokurator) jest oskarżany bez uzasadnienia (uchwała SN z 8 maja 2007 r., SNO 22/07, LEX nr 471798).

Złożenie wniosku w tym zakresie oznacza stan zgromadzonego dotąd materiału dowodowego, który wskazuje co najmniej na to, że w jednej z wersji wydarzeń, opartej na sprawdzalnych i prawidłowo zebranych dowodach, można wyprowadzić wniosek, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego. Wersja ta nie

musi jednak uzyskać ostatecznego potwierdzenia w postępowaniu karnym. Sąd w przedmiocie procedowania w zakresie możliwości pociągnięcia prokuratora do odpowiedzialności karnej nie powinien zatem wykraczać poza granice stwierdzenia dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa – w zakresie oceny dowodów (uchwała SN z 18 października 2004 r., SNO 40/04, LEX nr 472035). Do zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej wystarczające jest dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Sąd Najwyższy w jednej z uchwał wyraził pogląd, że jeżeli zgromadzone w sprawie dowody w dostatecznym stopniu uzasadniają wniosek o popełnieniu przez sędziego (prokuratora) czynu wyczerpującego wszystkie znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary, przewidziane w ustawie (art. 1 § 1 k.k.), a w dodatku należącego do kategorii czynów wywołujących zdecydowanie negatywny odbiór społeczny, ocenę winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 1 § 2 i 3 k.k.) należy pozostawić organowi, do którego będzie należało merytoryczne postępowanie karne. W uregulowanym w art. 80 § 2c u.s.p. (analogicznie art. 135 § 5 pr. o prok.) kryterium zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej dopatrzeć się można nawiązania do treści art. 313 k.p.k., w którym również jest mowa o dostatecznie uzasadnionych podejrzeniach, że czyn popełniła określona osoba. "Dostatecznie uzasadnione podejrzenie" stanowi warunek materialny wyrażający się w istnieniu dostatecznej podstawy faktycznej do postawienia określonej osoby w "stan podejrzenia" (uchwała SN z 23 lutego 2006 r., SNO 3/06, LEX nr 470201).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy wskazuje na konieczność dokładnego przeanalizowania zarzutów zgłoszonych przeciwko B.G., wskazanych we wniosku Naczelnika Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w S. z dnia 3 czerwca 2019 r., pod kątem wyczerpania wszystkich znamion przypisanego B.G. przestępstwa, zbadaniu okoliczności ewentualnego jego popełnienia, stopnia winy i społecznej szkodliwości, uprawdopodobnienia zamiaru jego popełnienia, a także potencjalnych kontratypów, które mogłyby skutkować jego depenalizacją. Zdaniem Sądu Najwyższego takiej analizy może dokonać wyłącznie sąd powszechny, w odpowiednio (prawidłowo) zainicjowanym procesie karnym, który gwarantuje stronom tego procesu wszystkie prawnie

przewidziane uprawnienia. Sąd Najwyższy - w postępowaniu immunitetowym - ponownie podkreśla, że procedując w zakresie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora (analogicznie sędziego) nie rozstrzyga sprawy co do *meritum*. Zadaniem sądu jest zbadanie uzasadnionego prawdopodobieństwa popełnienia przez wskazaną we wniosku osobę przestępstwa, poczynione na podstawie przedłożonego w sprawie materiału dowodowego, który odzwierciedla ustalenia dokonane w postępowaniu przygotowawczym. Zezwolenie na pociągnięcie prokuratora (sędziego) do odpowiedzialności karnej, umożliwia jedynie przejście z fazy procesu - *in rem* (w sprawie) w fazę - *ad personam* (przeciwko osobie). Dopiero od momentu przedstawienia zarzutów podejrzanemu, uzyskuje on status strony postępowania, co upoważnia go (i ew. jego obrońcę) do podejmowania wszelkiego rodzaju działań, przewidzianych przez przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Zgodzić należy się z autorem zażalenia z dnia 24 maja 2021 r., że w aktach niniejszej sprawy znajdują się dowody uprawdopodobniające możliwość popełnienia przez prokuratora B.G. zarzucanego mu czynu. Oczywistym jest, że w sprawie J.M. doszło do jego niesłusznego skazania, a prokurator B.G. wnioski o wymiar kary formułował osobiście i domagał się kary łącznej w wysokości 5 lat pozbawienia wolności. A nadto na uwagę zasługuje również fakt, że prokurator B.G. był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i aktywnie uczestniczył w kształceniu młodzieży w ramach Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (był w Zarządzie Wojewódzkim ZSMP w K.). Prowadząc sprawę J.M. prokurator B.G. wówczas w ogóle nie wziął pod uwagę jego wyjaśnień, nie przeanalizował treści zakwestionowanych ulotek, nie rozważał żadnych wątpliwości związanych z ich sporządzaniem i potencjalnym rozprowadzaniem oraz ich wpływem na możliwość wywołania niepokojów w społeczeństwie. Wszelkie działania organów wymiaru sprawiedliwości skierowane były na potrzebę skazania J.M. – poprzez wyciągnięcie dowolnych wniosków z oceny zgromadzonego materiału dowodowego. A tak naprawdę trudno w tym przypadku w ogóle mówić o jakiegokolwiek ocenie tegoż materiału dowodowego. Prokurator B.G. brał udział w tym procesie jako jeden z elementów tego bezprawnego systemu. Powoływanie się przy tym na okoliczność, że nie działał samodzielnie, tylko musiał uzyskiwać zgodę swojego przełożonego,

czy też wręcz działał na polecenie przełożonych, nie może być uznane za okoliczność wyłączającą zasadność postawionego zarzutu. Prokurator B.G. występując w sprawie jako oskarżyciel, w zakresie podejmowanych w procesie przez siebie decyzji był samodzielny i w sposób jednoosobowy mógł kształtować kierunki prowadzonego śledztwa, a zarzuty postawione w niniejszym postępowaniu związane są wyłącznie z jego działaniami. W aktach sprawy nie ma żadnych wiarygodnych dowodów, aby sprzeciwiał się on podejmowanym w stosunku do J.M. czynnościom w postępowaniu przygotowawczym, czy też zmierzał do jego uniewinnienia w postępowaniu toczącym się przed sądem.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że w celu zapewnienia rzetelnego procesu karnego, w tak historycznie donośnej pod względem odbioru społecznego sprawie, należało zezwolić na pociągnięcie B.G. do odpowiedzialności karnej - w niniejszej sprawie istnieje bowiem uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora zarzucanego mu we wniosku czynu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 166 ustawy – Prawo o prokuraturze.